Nr. 7. Śmigiel, wtorek 10. stycznia 1922. Rok 32

OREDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr.65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 10 mk., w części urzędowej lub reklamowej 20 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt.kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 160 006, w Wrocławiu (Breslau) nr.7283.

Część urzędowa.

Ogłoszenie!

Mistrz kominiarski p. Robert Rintsch z Wielichowa zatrzymuje nadal, dotychczas zajmowaną posadę mistrza kominiarskiego na obwód Wielichowo. Do 1. kwietnia. b. r.

Śmigiel, dnia 5. 1. 22.

Przewodniczący wydziału powiat.
Kopczyński. Starosta.

Część nieurzędowa,

za którą władza nie bierze odpowiedzialności

SEJM.

Pierwsze posiedzenie Sejmu po przerwie świątecznej odbędzie się we wtorek d. 10 stycznia o godz. 4 po poł. Na porządku dziennym znajdują się między innemi pierwsze czytanie ustawy o powszechnej służbie wojskowej, sprawozdania komisji skarbowo-budżetowej o podatku od wzbogacenia się i o projekcie ustawy o dodatku za studja wyższe dla urzędników państwowych, sprawozdanie komisji rolnej o likwidacji serwitutów w województwach wschodnich oraz sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku pos. Suligowskiego w sprawie reformy administracji państwowej.

We wtorek o godz. 12-ej odbędzie się posiedzenie Konwentu Senjorów.

W kołach sejmowych utrzymują, iż po posiedzeniu wtorkowem nastąpi prawdopodobnie tygogniowa przerwa w posiedzeniach pełnego Sejmu, aby dać możność wydatniejszego pracowania komisjom.

Ministerstwo Skarbu przygotowuje pośpiesznie, porozumiewając się z wszystkiemi Ministerstwami, budżet na r. 1922, pragnąc przedstawić preliminarz na cały rok jeszcze w ciągu stycznia r. b. Narazie jednak trzeba uzyskać upoważnienie ustawodawcze przynajmniej na pierwszy kwartał.

W tym celu Rada Ministrów d. 5-go stycznia uchwaliła projekt ustawy, upoważniającej Rząd do czynienia wydatków w wysokości przypadającej na kwartał wedle budżetu 1921, oraz zastrzegającej, że wydatki nadzwyczajne tego budżetu mogą być czynione tylko za zgodą Ministra Skarbu, co jest zastosowaniem uchwalonej przez Sejm ustawy o naprawie gospodarki skarbowej.

Projekt tego prowizorjum kwartalnego będzie wniesiony do Sejmu zaraz po zebraniu się w tym tygodniu.

Rada najwyższa w Cannes.

Na sobotniem posiedzeniu popołudniowem przedstawiono następującą rezolucję angielską:

Państwa mające swych przedstawicieli na konferencji są zdania, że konferencja finansowa i gospodarcza dla odbudowy Europy Środkowej i Wschodniej powinna być zwołana z początkiem marca. Na konferencję tę mają być zaproszone wszystkie państwa europejskie. Dalej państwa reprezentowane na konferencji są zdania, że premierowie poszczególnych narodów powinni wedle możności sami być obecni na tej konferencji.

Państwa Sprzymierzone są przekonane, że dla tej konferencji obowiązywałyby następujące zasady:

1. Narody nie powinny sobie rościć prawa do mieszania się w stosunki gospodarcze i sprawy wewnętrzne innych państw, a każdemu krajowi należy pozostawić ten system, jaki sobie sam obrał.

2. Kapitał zagraniczny nie może być w żadnym wypadku użyty na udzielenie pomocy jakiemuś krajowi jak tylko wówczas, gdy zagraniczni posiadacze otrzymają zapewnienie, że ich dobra i pretensje będą uszanowane, a dochody ich przedsiębiorstw będą im zagwarantowane. Uczucie pewności musi być ustalone. Narody, które życzą sobie uzyskania kredytów zagranicznych muszą się zatem zobowiązać do następujących klauzul: a) uznanie długów i oficjalnych zobowiązań państw, gmin i publicznych korporacji, tudzież zobowiązania do odszkodowania interesantów za szkody jakie powstały wskutek konfiskaty ich majątków, b) ustalenie systemu prawnego, któryby zapewniał wykonanie tych zobowiązań zarówno handlowych jak też wszelkich innych.

3. Państwa dysponować powinny wygodnymi środkami komunikacyjnymi i zagwarantować odpowiednie bezpieczeństwo.

4. Wszystkie narody muszą się zobowiązać do zrezygnowania z wszelkich projektów i propagand, które mogłyby stanowić niebezpieczeństwo dla politycznego systemu innych krajów.

5. Wszystkie państwa musiałyby się wzajemnie zobowiązać do zaniechania wszelkich ataków na swych sąsiadów.

6. Jeżeli zapewniony będzie konieczny dla tego celu rozwój Rosji, a Rząd Sowietów oficjalnie uzna wszystkie warunki, wówczas Państwa Sprzymierzone mogą uznać Rząd Sowietów.

Tendencyjne oczernianie polskiego kolejnictwa.

Wobec powtarzających się w niemieckiej prasie gdańskiej zarzutów, że ruch osobowy na kolejach gdańskich ustawicznie chroma z powodu nieudolności polskiego zarządu kolejowego, w szczególności zaś wobec zarzutu organu niemieckich nacjonalistów „Danz. Allg.Ztg.", jakoby po przejęciu kolei gdańskich przez Polskę wysłane zostały dotychczasowe wzorowe lokomotywy gdańskie do Warszawy i zastąpione zdefektowanemi lokomotywami polskiemi, otrzymał oddział gdański Agencji Wschodniej z tutejszych polskich miarodajnych sfer kolejowych następujące wyjaśnienia:

W chwili przejęcia kolei gdańskich przez Polskę otrzymał zarząd kolejowy od zarządu gdańskiego 116 lokomotyw, z których 42 było w naprawie w warsztatach, tak zwane trupy, 45 niezdolnych na razie do ruchu i wymagających reparacji, a zaledwie 29 zdrowych. Procentowo rozporządzał gdański zarząd kolejowy w dniu oddania kolei ilością zaledwie 25 procent zdolnych do ruchu, czyli ilością procentowo niższą niż wykazuje obecna statystyka rosyjska.

Fakt ten przypisać należy temu, że lokomotywy gdańskie były eksploatowanie poza ostateczną granicę, bez myśli o przyszłości. Wobec tego stanu rzeczy, aby uchronić gdański ruch osobowy przed katostrofą, użyczyła Polska Gdańskowi jeszcze przed przejęciem kolei 8 własnych lokomotyw, zaś od 1 grudnia dalszych 9. Podobnie ma się rzecz z wagonami osobowymi, których Polska przejęła 157, w tem 39 procent chorych, podczas gdy normalny odsetek chorych, wagonów powinien wynosić 4 procent.

Cyfry te stwierdzają bezpodstawność i tendencyjność zarzutu przeciw polskiemu zarządowi kolejowemu w Gdańsku. Również bezpodstawny jest zarzut co do rzekomej nieudolności polskiego zarządu kolejowego, albowiem w składzie personalnym i w obsadzie stanowisk na kolejach gdańskich nie nastąpiły po przejęciu przez Polskę najmniejsze zmiany.

O kredyt dla przemysłu cukrowniczego.

W dniu 5 b. m. pp. Minister byłej dzielnicy pruskiej i wiceminister dr. Wachowiak wysłuchali przedstawicieli Związku zachodnio-polskiego przemysłu cukrowniczego, którzy przedstawili najpilniejsze potrzeby tej tak ważnej dla stanu gospodarczego Polski gałęzi przemysłu.

Cukrownie byłej dzielnicy pruskiej przerobiły w bieżącej kampanji przeszło 7 miljonów centnarów metrycznych buraków cukrowych, przedstawiających w obecnych warunkach wartość kilkunastu miljardów. Wobec zupełnego braku gotówki jednakże cukrownie nie miały możności wypłacenia z dotychczasowych pożyczek rządowych swym dostawcom takich zaliczek, któreby chociaż w minimalnej mierze gospodarstwom buraczanym przysłużyć się mogły. Z powodu niekorzystnej konjunktury zagranicznej i krajowej na zbyt gotowego już cukru z nowej kampanji, przemysł cukrowniczy na razie nie zdoła z własnych sił zebrać takich sum, jakie są potrzebne na powiększenie awansu za odebrane buraki. Wobec tego zapanowało w rolnictwie poważne zaniepokojenie i zniechęcenie, które mogłoby najniekorzystniej wpłynąć na plantowanie buraków cukrowych w przyszłości. Oddziałałoby to oczywiście najfatalniej na wysokość produkcji przemysłu cukrowniczego, a w dalszych skutkach bilans handlowy i płatniczy państwa; cukier polski jest i powinien bowiem pozostać jednym z najpoważniejszych towarów eksportowych naszego państwa. — Celem zapobieżenia grożącej katastrofie jest w chwili obecnej niezbędną szybka pomoc rządowa we formie odpowiednich kredytów i innych ulg.

Wywody przedstawicieli przemysłu cukrowniczego znalazły pełne zrozumienie u pp. Ministrów, którzy przyrzekli należycie poprzeć wszelkie starania Związku o pomoc rządową. Na skutek konferencji z pp. Ministrami, Związek podejmie ponownie natychmiastowe kroki celem uzyskania nowych kredytów rządowych. Specjalna delegacja, składająca się z przedstawicieli przemysłu cukrowniczego i rolnictwa wyjeżdża w najbliższych dniach do Warszawy celem wszczęcia usilnych starań u kompetentnych władz.

Powrót z Rosji.

Delegacja Rzeczypospolitej Polskiej do Spraw Repatrjacji komunikuje, że Pełnomocnik Polskiego Czerwonego Krzyża p. Kazimierz Tyszka, aresztowany w lipcu 1921 r. w Piotrogrodzie, został zwolniony z więzienia.

Piąty eszelon moskiewski z wygnańcami i internowanymi wyruszy z Moskwy w połowie stycznia rb.

W dniu 31-go grudnia 1921 r. przybył do Moskwy piąty eszelon krasnojarski z jeńcami wojennymi w liczbie 1138 osób. Eszelon powyższy w tym tygodniu wyruszy do granicy polskiej.

W dniach najbliższych wyruszą również do granicy dwa eszelony z wygnańcami z Nowonikolajewska i Omska. W eszelonach tych powracają do kraju dzieci polskie z ochronek wraz z personelem wychowawczym w liczbie 110 osób.

W dniu 4-go b. m. wyruszył z Moskwy eszelon tranzytowy, do którego doczepione zostało 10 wagonów z kontyngentem jeńców wojennych internowanych w obozach moskiewskich w liczbie 200 osób.

Po wysłaniu tego transportu zostanie się w Moskwie około 50 jeńców wojennych, przybyłych do Moskwy w ostatnich dniach. Po załatwieniu niezbędnych formalności pozostali jeszcze w Moskwie jeńcy wojenni zostaną do kraju wyprawieni w najbliższym czasie.

6-ty eszelon krasnojarski z jeńcami wojennymi wyruszył z Syberji w kierunku Moskwy.

Dzierżyński, jako komisarz ludowy spraw wewnętrznych i komunikacji oraz prezes wszechrosyjskiej czrezwyczajki, wydał rozkaz do podległych mu organów, polecający wracającym do Polski repetrjantom okazywać wszelką pomoc i maksymalne wygody w podróży.

Klątwa na Trockiego.

Berliński korespodent „Daily Express" podał do swego dziennika, a za tym powtarzają inne pisma angielskie i francuskie, dramatyczny opis wyklęcia Trockiego-Bronsteina ze społeczeństwa żydowskiego w jego rodzinnym Ekaterynosławiu.

Rzecz miała się wydarzyć w tamtejszej synagodze w jeden z szabasów ubiegłego miesiąca. Nabożeństwo dobiegło końca i zgromadzeni zamierzali już się rozchodzić, gdy ich zatrzymał głos rabina:

— Żyd chce oskarżyć żyda!

Poczem wystąpił na środek bożnicy sędziwy, napół ślepy i ledwie na nogach się trzymający starzec, w odświętnym chałacie: Mojżesz Brenstein ojciec Lejby (którego korospodent Daily Express z dziwną ignorancją przez cały ciąg opowiadania nazywa chrześcijańskim imieniem Leona) i drżącym głosem oświadczył:

— Wnoszę oskarżenie przeciwko Lejbie Bronsteinowi, członkowi tej gminy.

— O co go oskarżasz? — zapytał rabin.

— Że odstąpił wiary ojców swoich. Że stał się wrogiem judaizmu. Że stał się klątwą ludzkości.

— Oskarżenie to ciężkie. A dowody?

— Każdy z członków tej gminy, każdy rosjanin, świat cały, mogą zaświadczyć o tych zbrodniach.

Tu wybuchła wrzawa głosów potwierdzających. Gdy ucichła, rabin, uznawszy oskarżenie za udowodnione, zapytał, co ma uczynić.

— Żądam, by Lejba Bronstein był wypędzony ze społeczności żydowskiej — oświadcza ojciec. — Aby był potępiony i przeklęty wszystkiemi przekleństwami, jakie od początku świata były rzucane na wrogów Jehowy, klątwą, od której niema odkupienia ani na ziemi ani w piekle ani w niebie.

— Niech będzie wypędzony! Niech będzie przeklęty! Niech będzie potępiony! — zawył tłum, poczem jeden z pomocników rabina, trąbiąc na cztery strony świata w wielką trąbę, wypowiedział uroczyste słowa klątwy, a rabin odmodliwszy siedm modlitw i wygłosiwszy siedm przekleństw, zagasił siedm świec płonących na ołtarzu.

— Mojżeszu Bronsteinie! — oświadczył — Lejba Bronstein został wypędzony i przeklęty. Ale ty żądasz jeszcze cięższej kary. Prawo boskie każe mi zapytać, czy obstájesz przy wiecznem dla niego potępieniu?

Długie milczenie obecnych. Stary Bronstein klęczy, zatopiony w modlitwie. Wreszcie wstaje i woła głosem zdecydowanym:

— Niech będzie potępiony na wieki!

Odezwał się słaby okrzyk: to zemdlała matka wyklętego.

Na ołtarzu zapalono z powrotem światła i wszyscy krewni Trockiego, z rodzicami jego na ostatku, kolejno przychodzili przed torę, by uroczyście oświadczyć;

— Już niema Lejby Bronsteina Tego, który nosił to imię, nie znamy.

Tyle korespondent Daily Express. Wiadomości dni najbliższych wyjaśnią nam niewątpliwie, o ile opowiadanie jego oparte jest na prawdzie oraz przez kogo i w jakim celu jest tak silnie rozpowszechniane w prasie światowej.

Z Rynku żywnościowego.

Przed parn dniami wybitniejsze kooperatywy warszawskie przy okazji zamiany wagi funtowej na kilogramową, ułożyły tabelkę najnowszych cen artykułów spożywczych. Ceny te wskazują zarazem hurt i detal, bo zasadą poważnej kooperatywy jest zarobek 10 proc. Należy więc od cen poniższych, detalicznych, tyle odliczyć.

Tabelkę podano w porządku alfabetycznym dla łatwięjszej orjentacji. Wszystkie ceny za kilo:

Buraki 60, boczek 732, bułka tarta 180.

Cebula 98, cynamon 1560, cukier-kryształ 684, cukier kuponowy 660, „compound leard" 756, cukier w kostkach 744.

Drożdże 630.

Fasola 170, figi 1.200.

Goździki 1200, gruszki 420, grzyby 2200, groch 135.

Herbatniki 1.170, herbata luzem 1350.

Jabłka 195, jarzyny suszone 122.

Kakao 731, kawa naturalna 1.160, kwasek 2190, kwiat muszk. 2350, karmelki 1170, kasza jaglana 220, k. pęczak 146, k. manna 318, k. perłowa 280, k. krakowska 241, kapusta 184, kiełbasa 580, karmelki migdał, 1220, karm. mieszanki 1170.

Landryny 1170, liście bobkowe 780.

Mąka kartoflana 480, m, pszenna 230, masło solone 2270, m. topione 1.610, m. kokosowe 1100, miód 1098, marchew 60, margaryna 1074, mak 390, makaron 366. m, lepszy 380, masło śmietankowe 1684, marmeladki 1464, m. nadziewane 1122, m. wiosenne 1170. Orzechy 611, olej 660.

Pieprz 1170, pasztet 537, powidła 488.

Ryż 293, rodzynki 1930, ryba solona 146.

Ser owocowy 830. ser I gat. 1125, II g. 660. śliwki 420. sól 86, soda oczyszczona 186, słonina 756, szynki 805, szproty 440, smalec 1172. sago 268.

Ziele ang. 630, żelatyna 1.400.

Chmiel w hurcie, zielony, suszony, siarkowany kosztuje loco fabryka: ze zbioru 1920 r. 25 tysięcy m. za pud lub 75 tysięcy za 50 kilo; z 1921 r. I. gat. 60.000 m. pud lub 180.000 centnar, II g. 57000 pud lub 71000 centn. w opakowaniu co 3 centn. Opak. w balatach i kwadratach o 10 tys. m. za centnar drożej.

Związek gospodyń w Szwecji.

Kobiety szweckie w sposób praktyczny rozwiązują trudności, wytworzone przez wojnę, nawet w krajach neutralnych i tak wzbogaconych jak kraje skandynawskie.

Wobec niemożności rozwiązania palącej sprawy służby domowej, na które mało i średnio zamożne warstwy, przy nadmiernych jej wymaganiach, wcale pozwolić sobie nie mogą, kobiety szweckie rozpoczęły akcję w celu zastosowania dla potrzeb domowych taniej siły elektrycznej, oraz wytworzenia tanich urządzeń i narzędzi elektrycznych, jak: piece, żelazka do prasowania, szczotki do zamiatania itd.

Związek gospodyń szwedzkich zwołał konferencję z udziałem przedstawicieli przemysłu elektrycznego i zażądał od nich wytwarzania narzędzi, oszczędzających czas i pracę. Zaproponował, aby firmy, po upływie sześciu miesięcy, przedstawiły wyniki swoich prac na wystawie którą związek zobowiązał się urządzić i na której rzeczoznawczyniami były kierowniczki wielkiej szkoły gospodarstwa domowego.

Wynikiem tej akcji była wielka wystawa przemysłu elektrycznego w Sztokholmie. Wystawione narzędzia okazały się znacznie tańsze od tych, jakie dotychczas były w użyciu, choć nie w zupełności usprawiedliwiły pokładne w nich nadzieje.

W pierwszym zaraz roku sprzedano tych narzędzi około tysiąca i sprawa jest obecnie na drodze pomyślnego rozwoju.

Związek gospodyń szwedzkich należy do federacji skandynawskich Związków gospodyń. Najstarszy jest, założony przed 25 laty Związek gospodyń finlandzkich, drugie miejsce po nim zajmuje 20 lat istnienia liczący Związek norweski.

Związek szwedzkich gospodyń wyłonił się z kobiecej Rady przy Departamencie aprowizacyjnym, który utworzono podczas wojny wobec konieczności ograniczenia spożycia.

Rada kobieca, przy pomocy setki prelegentek, prowadziła szeroką propagandę i szerzyła na prowincji wiadomości, niezbędne dla oszczędzania i konserwowania żywności. Z tych właśnie delegatek i prelegentek powstał szwedzki Związek gospodyń, który posiada obecnie filje we wszystkich miastach i działa po wsiach i małych ośrodkach przemysłowych.

We wszelkich sprawach, dotyczących gospodarstwa domowego, szycia, hodowli, gotowania i wychowania dzieci, prelegentki instruktorki udzielają porad i urządzają kursa, oraz pokazy przedmiotów, wykonanych przez uczennice.

W wielu miejscowościach kursa takie powstają samorzutnie i Związek jedynie dostarcza im instruktorek.

Energiczną postawą i wytrałym bojkotem kupców, którzy nadmiernie podnosili ceny na przedmioty pierwszej potrzeby, Związek sprowadził na niektóre z tych przedmiotów zniżkę, sięgającą 25 proc. Obok tego Związek przygotowuje w najbliższym czasie wystawę planów i modeli jednopokojowych mieszkań, jednem słowem niema sprawy, dotyczącej gospodarstwa domowego, którejby nie badał i nie usiłował rozwiązać w sposób praktyczny i tani.

Przykład istotnie godny naśladowania.

Kto pragnie odrodzenia ekonomicznego Polski, niech u żydów nie kupuje!

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Agatona
Jutro: Honoraty
Wschód: słońca, 8,37, zachód 5,32.
Długość dnia: 9,05. Przybyło 0,32.

NIEDOSZŁY SAMOBÓJCA. Donoszą nam z Poznania iż były sekretarz podatkowy z Śmigla Dezydery Matyaszczyk targnął się na swę życie i skoczył do rzeki Warty, czyn jego natychmiast udaremniono.

ZA PRZEMYTNICWO WIEPRZOWINY DO NIEMIEC. Izba Karna w Poznaniu skazała Karola Patschego na rok ciężkiego więziezia i 50 tys. mk. grzywny, Karola, Andrzeja i Adama Szramów na rok ciężkiego więzienia i po 10 tys. mk. grzywny, Pawła Elerta na 10 miesięcy więzienia i 10 tys. mk. grzywny, Helenę Szmidt na 6 miesięcy więzienia i 50 tys. mk. grzywny i Hermana Girsza na 8 miesięcy więzienia i 50 tys. mk. grzywny. Wszyscy skazani pochodzą z Międzychoda. Wyrok ma być ogłoszony w 3 pismach poznańskich oraz wywieszony w ciągu dni 15 na murach domów, w których mieszkają skazani.

Z ŻYCIA NIEMCÓW POZNAŃSKICH. Niemcy poznańscy projektują urządzić w najbliższym czasie szereg odczytów i wieczorów z udziałem sił, przybyłych z Niemiec. W dn. 12. b. m. będzie urządzony wieczór Bacha. W dn. 19 b. m. ekonomista Szmitt z Essen wygłosi odczyt o walucie. W dn. 21 koncertować ma sopranistka Lotta Leonard. Oprócz tego od czasu do czasu urządzane są w sali ogrodu zoologicznego przedstawienia ludowe.

STENOGRAFJA. Nakładem Leona Wichera w Warszawie, ul. Chmielna 35 wyszedł z druku podręcznik stenografji narodowej polskiej z wzorami i dokładnemi objaśnieniami dla uczących się bez pomocy nauczyciela. Podług tego podręcznika może każdy u siebie w domu nauczyć się stenografji tak, że po przyswojeniu sobie niektórych skrótów fachowych będzie w stanie objąć posadę stenografa w biurze handlowem, jak również spisywać wykłady w szkołach, wygłaszane mowy na zebraniach i t. p. Cena podręcznika wynosi 800 marek, przyczem każdy nabywca, który nie w stanie będzie sam się nauczyć, otrzyma od autora bezpłatne lekcje aż do zupełnego nauczenia się. Zamiejscowi otrzymają lekcje listownie. Po ukończeniu nauki uczący się otrzyma odpowiednie świadectwo.

Telegramy.

Międzynarod. trybunał sprawiedl.

Naszym delegatem jest wicem. Z. Seyda.

Warszawa, 8. 1. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości zbierze się na pierwszą sesję 31. stycznia. Sesja ta będzie poświęcona sprawom organizacyjnym, nie jest jednak wykluczonem, że będą również rozpatrywane kwestje prawnicze, przedłożone Trybunałowi przez Radę Ligi Narodów, związane ze sprawą międzynarodowej organizacji prasy, spraw tranzytowych, oraz miejscowości narodowych.

Polskim delegatem do Trybunału sprawiedliwości jest wicemin. Zygmund Seyda.

Miljonówka.

Warszawa, (Pat.) W sobotniem ciągnieniu miljonówki wygrał nr. 2 426 874.

Konwent senjorów.

Warszawa, 8. 1. Marszałek Trąmczyński zwołał na wtorek w południe posiedzenie konwentu senjorów w celu ustalenia programu prac Sejmu na nadchodzącą kadencję. We wtorek popołudniu zbiera się również i Sejm na pierwsze swe posiedzenie poświąteczne.

Zwyżka cen chleba w Niemczech.

Berlin, (AW.) Według krążących tu pogłosek 1 lutego oczekiwać należy znacznego podwyższenia cen chleba.

Epidemja grypy.

Berlin (AW.) Epidemia grypy, która tychczas grasowała w północnych Niemczech, pochłaniając wiele ofiar, rozszerzyła się na zachodzie i południowe Niemcy, przybierając między innemi w Berlinie szczególnie złośliwy charakter. W Sztutgarcie umiera około 100 osób tygodniowo.

Redaktor: Julian Tyczka, Wydawca: A. Klóskowski, Czcionkami drukarnia Klóskowskiego w Śmiglu.